**Słowo Delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Powołań**

**na 61. Światowy Dzień Modlitw o Powołania**

Niedziela Dobrego Pasterza – 21 kwietnia 2024 roku

***„Życie dać, aby je znów odzyskać” J 10,18***

Pustoszejące seminaria duchowne i nowicjaty zakonne stawiają przed całym Kościołem wiele pytań dotyczących powołań. Z pewnością nie możemy tej sytuacji nie widzieć, przejść obok niej obojętnie i udawać, że sam Pan Bóg znajdzie na to jakieś rozwiązanie. Jezus Chrystus, Dobry Pasterz, mobilizuje nas do działania, do tego, aby „prosić Pana żniwa” o nowych robotników i zapewnia nas, że jeśli będziemy prosić, to „pośle” ich na nasze współczesne pola ewangelizacji i uświęcania ludzi.

Troska o powołania nie wynika jednak tylko z kryzysu i z konieczności działania na rzecz zapełnienia pustoszejących miejsc formacji i zapewnienia pełnej posługi duszpasterskiej i duchowej w Kościele. Troska o powołania to stała i organiczna powinność całej wspólnoty Kościoła, wszystkich ludzi wierzących. A co jeszcze ważniejsze, wynika ona nie tylko z troski o funkcjonowanie Kościoła, ale z troski o szczęśliwe życie człowieka. W orędziu na tegoroczny dzień modlitw o powołania papież Franciszek przypomina, że „Boże powołanie nie jest zewnętrznie narzuconym obowiązkiem, np. w imię religijnego ideału, jest natomiast najpewniejszym sposobem, w jaki możemy umacniać pragnienie szczęścia, które w sobie nosimy”. Każdy człowiek, w tym szczególnie ludzie młodzi, zadają sobie pytania kim są, jaką drogę mają wybrać, jak mogą najlepiej wykorzystać swoje talenty i predyspozycje. Bez właściwych odpowiedzi na te pytanie można w życiu zgubić cel i robić coś, co nie daje szczęścia, akceptacji siebie, pokoju, miłości i pewności, że idzie się bezpieczną drogą zaplanowaną dla nas przez Dobrego Boga. Modlitwa o powołania i duszpasterstwo powołań nie są więc formą rekrutacji kandydatów do kapłaństwa i życia konsekrowanego, ale niesieniem pomocy i towarzyszeniem w procesie odkrywania i podjęcia decyzji o pójściu za jego głosem. Jest to więc posługa wobec każdego człowieka, bo każdy człowiek jest do czegoś powołany. Nie ma ludzi nie powołanych, każdy z nas ma jakieś powołanie, mimo, że są one bardzo indywidualne i wielorakie.

Tajemnica powołania dotyczy więc samego sedna życia, a nie tylko jakiegoś zajęcia, zawodu czy zainteresowania. Ludzie powołani to ci, którzy dają całych siebie, a nie tylko część swojego życia. Potrzebujemy w tym pomocy innych, bo żeby pójść za powołaniem, to jak mówi dziś do nas Dobry Pasterz, „życie trzeba dać, żeby je znów odzyskać”. Właśnie w tym jest pewnie cała trudność rozeznania i decyzji w zakresie powołań. Trzeba zgodzić się najpierw dać swoje życie, żeby dopiero potem odzyskać je w jeszcze większej obfitości i spełnieniu.

Duszpasterska i duchowa troska o powołania skupia się więc najpierw na modlitwie o powołania w ogóle, a dopiero potem, o takie czy inne drogi powołania. Papież Franciszek we wspomnianym orędziu, dzieli się z nami ciekawą kolejnością myślenia o powołaniach. Dziękując Bogu za tych, którzy wiernie i poprzez codzienną pracę przyjmują powołanie angażujące całe ich życie, Ojciec Święty wymienia najpierw matki i ojców, następnie tych, którzy poprzez swoją pracę i oddanie siebie dla dobra wspólnego budują sprawiedliwy i pełen pokoju świat, a dopiero później wskazuje na powołania do życia konsekrowanego i kapłańskiego. Te ostatnie potrzebują bowiem do swojego wzrostu dobrych rodzin i właściwego środowiska. To Bóg powołuje, ale każde powołanie jest jak ziarno, które do swojego wzrostu potrzebuje dobrej ziemi. Nie od nas zależą powołania, ale od nas zależy, jakie środowisko dla wzrostu tych powołań stworzymy w naszych rodzinach, we wspólnotach kościelnych, w naszej Ojczyźnie, w życiu społecznym, w tym szczególnie w środowisku medialnym.

W Kościele w Polsce Niedziela Dobrego Pasterza to początek całego tygodnia wielkiej modlitwy w intencji powołań kapłańskich i do życia konsekrowanego. Chciałbym najpierw bardzo podziękować wielkiej liczbie ludzi i całym wspólnotom, które systematycznie, często codziennie, proszą Pana żniwa o nowych kapłanów, ojców i braci zakonnych, siostry zakonne, misjonarzy i osoby żyjące konsekracją w świecie, a także wspierają swoją modlitwą już powołanych. Rodziców osób powołanych i wszystkich wspierających powołania serdecznie zapraszam na pielgrzymkę na Jasną Górę, w dniu 11 maja 2024 roku.

Dziękuję wszystkim duszpasterzom powołań, referentom i referentkom powołaniowym ze zgromadzeń zakonnych i diecezji. Cieszę się, że w wielu polskich diecezjach powstają ośrodki zajmujące się powołaniami, gdzie kapłani, osoby konsekrowane i świeccy razem budują środowisko modlitwy i wsparcia dla rozeznających powołanie.

W imieniu wszystkich już realizujących powołania kapłańskie i zakonne, chcę też przeprosić za to, że niekiedy nasze świadectwo życia oddanego Panu Bogu nie było dość przekonywujące, a czasem było nawet gorszące, co z pewnością nie dało wielu młodym i ich rodzicom poczucia bezpieczeństwa i zapewnienia o autentycznym szczęściu, jakie można przeżyć oddając życie Bogu i ludziom w kapłaństwie i życiu konsekrowanym. Tym bardziej dziękuję za piękne, często ciche, ale radosne świadectwo wielu sióstr zakonnych, braci zakonnych i kapłanów. Pośród hałasu, jaki czasem wydają chore drzewa, rośnie cicho w Kościele zdrowy las kapłanów i osób konsekrowanych, wiernie i z miłością realizujących swoje powołania.

Zapraszam wszystkich do wielkiej modlitwy o powołania, w tym szczególnie o powołania kapłańskie, do życia konsekrowanego i misyjnego. Niech ten tydzień modlitw, który rozpoczynamy w Niedzielę Dobrego Pasterza będzie jedynie zaproszeniem do takiej modlitwy przez cały rok, zwłaszcza ten, który jest czasem modlitwy przed Jubileuszem Roku Świętego.

Z wdzięcznością i modlitwą

 *+Andrzej Przybylski*

Delegat KEP ds. Powołań

**Częstochowa, 21 kwietnia 2024**